

Marcin Wielec, *Zakaz dowodowy tajemnicy spowiedzi w postępowaniu karnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2012, ss. 383.

Recenzowana książka przedstawia problematykę zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi w procedurze karnej. Autor podstawą rozważań uczynił art. 178 pkt 2 kodeksu postępowania karnego, wykorzystując jako tło stosowne kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego. Poruszana tematyka rzadko pojawia się w doktrynie prawa karnego i nie doczekała się zbyt wielu opracowań. Jest to zagadnienie łączące unormowania prawa państwowego z unormowaniami kanonicznymi i z natury rzeczy jest zagadnieniem bardzo trudnym, a jednocześnie ważnym.

Książka podzielona jest na siedem rozdziałów:

Rozdział I: *Zagadnienia wprowadzające*; autor wyjaśnia przedmiot i zakres opracowania, znaczenie poznawcze problematyki oraz dorobek doktryny. Zwraca uwagę, że skromne zainteresowanie tematyką zakazów dowodowych tajemnicy spowiedzi sprawiło, iż pojawiła się potrzeba zgłębienia tematu zwłaszcza w obszarze procedury karnej. Temat jest tym trudniejszy do analizy, że dwa różne systemy prawne (prawo państwowe i prawo kanoniczne), w zakresie tajemnicy spowiedzi, stają się ze sobą powiązane. Pojawiające się problemy związane z zakazem dowodowym tajemnicy spowiedzi oraz próba ich rozwiązania stały się punktem wyjścia dla niniejszego opracowania.

Rozdział II: *Kanoniczne uwarunkowania spowiedzi*; po uwagach wprowadzających autor skupia się na semantycznych i historycznych konotacjach spowiedzi, założeniach jurydycznej (kanonicznej) ważności

spowiedzi oraz kanonicznej formule sprawowania spowiedzi. Podkreśla, że Kodeks Prawa Kanonicznego nie zawiera prawnej definicji spowiedzi, ale na tyle szczegółowo ją charakteryzuje, że na tej podstawie można taką definicję sformułować. Funkcjonowanie spowiedzi zmieniało się na przestrzeni wieków, a obecny model jest odległy od pierwotnych form. Podobnie jest z pokutą, która jest nierozdzielną częścią spowiedzi. Ważnie kanonicznie przeprowadzona spowiedź skutkuje powstaniem tajemnicy spowiedzi, a ta z kolei rodzi powstanie zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi w procedurze karnej. Kodeks Prawa Kanonicznego wyróżnia dwie kategorie jurydycznej ważności spowiedzi. Jest to kategoria warunków przedmiotowych (miejsce odbywania spowiedzi, konfesjonał, ubiór spowiednika itp.) oraz podmiotowych (określenie warunków, jakie musi spełniać duchowny, aby został uprawniony do prowadzenia spowiedzi). Kluczowe znaczenie dla zachowania ważności spowiedzi mają warunki podmiotowe, które prawodawca traktuje bardzo precyzyjnie. Warunki przedmiotowe są traktowane pomocniczo i nie mają charakteru obligatoryjnego. Autor zwraca również uwagę na fakt, że prawo kanoniczne przewiduje dwie formuły spowiedzi: formułę zwyczajną i formułę nadzwyczajną. Formuła zwyczajna to spowiedź uszna i indywidualna, natomiast formuła nadzwyczajna jest wyjątkiem stosowanym w sytuacji, gdy zachodzą przesłanki niemożliwości fizycznej i niemożliwości moralnej spowiedzi usznej i indywidualnej.

Rozdział III: *Kanoniczna ochrona faktów wyjawionych podczas spowiedzi*; po uwagach wstępnych autor przybliży czytelnikowi konotacje historyczne tajemnicy spowiedzi, jej kanoniczną postać oraz skutki naruszenia tajemnicy spowiedzi. Ochroną objęte są fakty wyjawione tylko podczas spowiedzi indywidualnej. Spowiedź taka pojawiła się na przestrzeni VII-VIII w., natomiast tajemnica spowiedzi została unormowana dopiero przez Sobór Laterański IV. Ważną rolę w rozważaniach dotyczących ochrony tajemnicy spowiedzi mają podmiot tajemnicy spowiedzi (spowiednik jako główny podmiot i osoby trzecie) oraz przedmiot tajemnicy spowiedzi (dalsza materia spowiedzi). Ponieważ tajemnica spowiedzi ma charakter niekwestionowany i bezwzględny, to prawo kanoniczne przewiduje skutki i sankcje naruszenia tej tajemnicy. Jest ona tak dalece chroniona, że przewidywane są sankcje nawet wtedy, gdy wyjawione są fakty ze spowiedzi korzystne dla penitenta. Naruszyć tajemnicę spowiedzi można w sposób bezpośredni lub pośredni. Spowiednik, który bezpośrednio narusza tajemnicę spowiedzi podlega ekskomunice wiążącej mocą

samego prawa. Pośrednie naruszenie tej tajemnicy skutkuje karą *ferendae sententiae*, którą wymierza się po przeprowadzeniu odpowiedniej procedury. Tajemnica spowiedzi jest więc węzłową kwestią prawa kanonicznego, a jej naruszenie pociąga najdalej idące konsekwencje kanoniczne, ponieważ spowiedź traktowana jest jako nienaruszalna tajemnica Boska. Na koniec autor zauważa, że „podobne racje przyjął ustawodawca państwowy, implementując częściowo tajemnicę spowiedzi na grunt prawa państwowego” (s. 92).

Rozdział IV: *Karnoprosesowe determinanty ochrony tajemnicy spowiedzi*; autor po krótkim wprowadzeniu skupia się na definicji i istocie zakazów dowodowych oraz ich klasyfikacji. Na powyższy rozdział składają się rozważania dotyczące karnoprosesowych determinantów ochrony tajemnicy spowiedzi. Autor podkreśla, że zakazy dowodowe to problematyka niezwykle rozległa i kontrowersyjna. Poprawne sformułowanie definicji zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi i określenie jego istoty wymaga analizy celu, przedmiotu oraz funkcji procesu karnego. Cel ogólny procesu karnego związany jest z realizacją prawa karnego materialnego. Drugi z wyróżnianych przez doktrynę celów, to cel cząstkowy (np. korekta wadliwych orzeczeń). Nie ulega wątpliwości, że osiągnięcie celów procesu karnego ściśle związane jest z przeprowadzonym postępowaniem dowodowym. Nie można jednak osiągać celów procesu karnego bez względu na koszty. Zdarza się więc i tak, że cele procesu karnego nie zostają osiągnięte, ponieważ zakazy dowodowe chronią wartości o wiele wyższe niż te, na straży których stoi sam proces karny. Te wartości chronione są nie tylko przez zakazy dowodowe, ale przede wszystkim przez Konstytucję RP. Obszerną część powyższego rozdziału zajmuje dokonana przez autora klasyfikacja zakazów dowodowych. Analiza tych klasyfikacji wyraźnie wskazuje, że zakaz dowodowy tajemnicy spowiedzi nie jest postrzegany w sposób jednolity i nie jest przypisany jednemu i wyłącznemu poglądowi klasyfikacyjnemu.

Rozdział V: *Proceduralne uwarunkowania zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi*; w tym rozdziale po uwagach wprowadzających przeczytamy o podstawach respektowania tajemnicy spowiedzi w porządku prawnym państwa, o zakresie obowiązywania zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi w procedurze karnej oraz o normatywnych postaciach tajemnicy spowiedzi poza procedurą karną. Rozważania dotyczące podstaw respektowania tajemnicy spowiedzi w porządku prawnym państwa skłoniły autora do sformułowania następujących wniosków:

„korzystanie ze spowiedzi i związanie z nią przywileju tajemnicy spowiedzi jest, po pierwsze, realizacją prawnonaturalnego poglądu, iż wszelkie prawa i wolności człowieka mają uzasadnienie w niezbywalnej godności człowieka, po drugie, że są realizacją zasady autonomii Kościoła i państwa w tym znaczeniu, że Kościół i państwo tworzą niezależne organizacyjnie i merytorycznie wspólnoty o tych samych składnikach podmiotowych, którym przysługują określone prawa i obowiązki, i wreszcie po trzecie, że z uwagi na wspólność celów zapewnienie swobody w sprawowaniu spowiedzi jest obowiązkiem zarówno państwa, jak i Kościoła, ponieważ jest to realizacja jednego z przysługujących jednostce kardynalnych uprawnień, tj. prawa do wolności religijnej” (s. 166). Autor przyznaje, że powyższe dyrektywy nie są jedynymi. Unormowania uzasadniające funkcjonowanie zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi znajduje też wśród przepisów Konstytucji RP, ale i tu prawa i wolności człowieka nie mają charakteru bezwzględny, ponieważ także w Konstytucji RP istnieją dopuszczalne ograniczenia tych wolności i praw. W powyższym rozdziale analizie poddany jest też zakres podmiotowy i przedmiotowy obowiązywania zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi w procedurze karnej oraz normatywne postaci tajemnicy spowiedzi poza procedurą karną.

Rozdział VI: *Konsekwencje naruszenia zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi*; w zagadnienia z tego rozdziału wprowadzają uwagi wstępne. Następnie czytelnik dowie się o naruszeniu zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi, dyskwalifikacji dowodu w procedurze karnej oraz procesowej formule dyskwalifikacji dowodowej. Rozdział zamyka analiza konsekwencji naruszenia zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi poza procedurą karną. Wiele miejsca autor poświęca na obszerną analizę sposobów naruszenia zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi i konsekwencji z tym związanych. Art. 178 pkt 2 k.p.k. zabrania przesłuchiwać jako świadka duchownego co do faktów, o których dowiedział się przy spowiedzi. Ustawodawca nie przewidział jednak co zrobić z innymi osobami (poza duchownym), które posiadają informacje o faktach powierzonych przez penitenta na spowiedzi (np. tłumacz). Autor zauważa też lukę w przepisach procedury karnej, formułując postulat *de lege ferenda* w postaci rozszerzenia przepisu art. 191 § 2 k.p.k. o rozwiązanie obligujące do zapoznania przez organ przesłuchujący świadka – spowiednika z treścią przepisu art. 178 pkt 2 k.p.k.. W powyższym rozdziale poruszono też problem naruszenia tajemnicy spowiedzi przez organ procesowy w wyniku zastosowania czynności operacyjnych w postaci podsłuchu. Po przeprowadzeniu

stosownych wywodów autor jednoznacznie stwierdza, że „Obecne ustawodawstwo kategoriycznie zabrania jakiegokolwiek rejestrowania spowiedzi, szanując spowiedź jako czynność podjętą z wewnętrznej potrzeby religijnej” (s. 273). Autor podejmuje też problematykę dyskwalifikacji dowodu w procedurze karnej. Zauważa, że na dyskwalifikację dowodu wpływ ma kilka czynników związanych z rodzajem zakazu dowodowego oraz etapem postępowania karnego. Skupiając się na procesowej formule dyskwalifikacji dowodowej formułuje kolejny postulat *de lege ferenda*, polegający na „wydaniu określonej decyzji w kwestii ewentualnego zdyskwalifikowania dowodu sprzecznego z prawem wcześniej, tj. w trakcie prowadzonego postępowania” (s. 295). Ważnym zagadnieniem są też konsekwencje naruszenia zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi poza procedurą karną. Mimo tego, że konsekwencje naruszenia tego zakazu są precyzyjnie sformułowane jedynie w prawie kanonicznym a odpowiedzialność cywilna i karna nie normuje wprost tego problemu, to jednak poszczególne przepisy prawa państwowego pozwalają na pociągnięcie do odpowiedzialności spowiednika naruszającego zakaz dowodowy tajemnicy spowiedzi.

Rozdział VII: *Uwagi i wnioski końcowe*; autor podkreśla, że tajemnica spowiedzi w prawie kanonicznym i w prawie państwowym jest różnie postrzegana i różne są konsekwencje jej naruszenia. Zadaje pytanie: „dlaczego naruszenie zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi nie stanowi przestępstwa, skoro naruszenie zakazów dowodowych tajemnicy państwowej, tajemnicy służbowej, tajemnicy funkcyjnej czy zawodowej jest przestępstwem?” (s. 332). Państwowa regulacja ochrony tajemnicy spowiedzi daleko odbiega od unormowań kanonicznych. Kolejny postulat *de lege ferenda* autora to rozszerzenie w pozostałych aktach normatywnych zakresu obowiązywania zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi również na inne osoby, zgodnie z unormowaniami prawa kanonicznego. Rozważania przeprowadzone w powyższej monografii doprowadziły autora do końcowego wniosku, że ochrona tajemnicy spowiedzi i zakaz dowodowy tajemnicy spowiedzi może być iluzoryczny i łatwy do obejścia.

Publikacja stanowi obszerne omówienie problematyki dotyczącej zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi w postępowaniu karnym, począwszy od ujęcia historycznego spowiedzi poprzez jej kanoniczne uwarunkowania i ochronę. Na uwagę zasługuje fakt, że autor podkreśla wagę sakramentu pokuty uznając, iż jest to jeden z najważniejszych sakramentów Kościoła. Sakrament, który wymaga od penitenta wyjątkowej szczerości i prawdziwości wyznania, a nieodpowiednio chronione fakty powierzone na spowie-

dzi mogą być wykorzystane w sposób godzący w prawo naturalne będące ze swej natury prawem nienaruszalnym i niezmiennym, a traktującym tajemnicę spowiedzi jako sekret natury. Słusznie podkreśla również, że procedura karna tylko symbolicznie uwzględnia kanoniczną ochronę tajemnicy spowiedzi oraz to, że funkcjonujące w prawie państwowym zakazy dowodowe mają służyć ochronie informacji, która to ochrona ma o wiele większą wartość niż dotarcie do prawdy. Na pochwałę zasługują fragmenty książki mówiące o tym, że obowiązkiem państwa jest zagwarantowanie obywatelowi poszanowania prawa do tajemnicy spowiedzi, które to prawo jest konsekwencją niezbywalnej godności człowieka jako podstawy wszelkich praw i wolności. Zgodzić się należy z autorem, że „ochrona tajemnicy spowiedzi przewidziana w prawie kanonicznym będzie prawdziwie realizowana, jeśli współgrać będą regulacje prawa kanonicznego oraz prawa państwowego, gwarantujące jej przestrzeganie” (s. 149) oraz, że „zachodzi ewidentna kolizja unormowań prawa państwowego i prawa kanonicznego, gdzie prawo państwowe wydaje się być niepełną regulacją bardzo szczegółowo określonej kanonicznie instytucji. Sytuacja ta tworzy ewidentną lukę prawną, powodującą możliwość obejścia naturalnej przecież absolutywności tajemnicy spowiedzi” (s. 185).

Problematyka dotycząca zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi w postępowaniu karnym poruszona w recenzowanej publikacji daje szereg zagadnień do namysłu, ale nasuwa też wątpliwości i pytania. Studiując sumiennie treść książki czytelnik natknie się na niespójności w dedukcji autora. Z jednej strony publikacja dowodzi, że tajemnica spowiedzi w prawie państwowym nie jest należycie chroniona, a stosowne przepisy pozwalają na bezproblemowe obejście zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi, a z drugiej strony czytamy, że „ochrona, jaką rozacza zakaz dowodowy tajemnicy spowiedzi, daje możliwość swobodnego korzystania ze spowiedzi” (s. 171) oraz, że „państwo gwarantuje przecież tę tajemnicę, w związku z czym penitent wyznanie swoje może czynić nieskrępowanie” (s. 173). Trudno zgodzić się też ze stwierdzeniem, iż „w przypadku spowiedzi zastrzeżenie nieupubliczniania nakłada już sam imperatywny przepis art. 178 pkt 2 kpk” (s. 178), ponieważ zakaz dowodowy tajemnicy spowiedzi dotyczy tylko duchownego, a nic nie mówi o osobach trzecich, np. tłumaczu lub osobie, która podsłuchała spowiedź. Czytając recenzowaną książkę nasuwają się pytania, na które trudno w niej znaleźć odpowiedzi, a wręcz tych odpowiedzi nie ma, np.: czy wolno przesłuchiwać jako świadka duchownego, który po wysłuchaniu spowiedzi utracił stan duchowny?;

jak ustalić, które informacje przekazane na spowiedzi są „faktami”, a które tych cech nie mają?; czy zakaz nie powinien dotyczyć wszelkich informacji ujawnionych i uzyskanych podczas spowiedzi niezależnie od tego czy pochodziły one od duchownego czy penitenta?; czy faktami są informacjami, o których mówił penitentowi duchowny, np. zadana pokuta lub treść nauki na podstawie, których można zrekonstruować fakty przekazane przez penitenta na spowiedzi?

Mimo tego, że w publikacji wykorzystano bogatą literaturę przedmiotu, która nadaje wysoki walor naukowy recenzowanej publikacji, poruszany temat nadal budzi sporo wątpliwości i rodzi wiele pytań. Niewątpliwie obowiązujące prawo państwowe wymaga jeszcze doprecyzowania i ujednoczenia a może nawet i zmiany tak, aby zgodnie z zasadami konstytucyjnymi w pełni była gwarantowana wolność sumienia i religii. Autor nie formułuje postulatów *de lege ferenda*, które mogłyby w pełni gwarantować wolność sumienia i religii, ani też nie odpowiada na wiele rodzących się pytań pozostawiając to kolejnym rozprawom naukowym. Bezspornymi atutami recenzowanej książki są przede wszystkim: aktualność i ranga podjętej problematyki, a na uznanie zasługuje logiczny tok rozważań oraz inteligentny podział na części. Powyższą publikację można zarekomendować wszystkim czytelnikom zainteresowanym problematyką zakazów dowodowych tajemnicy spowiedzi i pojawiającymi się w związku z tym tematem wątpliwościami i pytaniami.

mgr Urszula Szczęch
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II